„Nie dajcie się jednak sprowokować przedwcześnie, zachowajcie spokój i zimną krew. Za czyny pochopne Naród zapłaciłby zbyt dużymi ofiarami. Zachowajcie siły na moment decydujący“.

(Rozkaz Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego z 18. V. 1943 r.)

DO LUDNOŚCI POLSKIEJ MIAST I WSI!

Nowa fala terroru idzie przez ziemie nasze. Okupant przy użyciu sił policyjnych i wojska, przeprowadza w całym szeregu powiatów znaną już Wam dobrze

Akcję Pacyfikacyjną.

Zbiry hitlerowskie napadają przeważnie nocą na bezbronną ludność wsi i miasteczek — paląc jej dobytek, masowo rozstrzeliwując, porywając i wywożąc w niewiadomym kierunku całe osiedla, pod pretekstem likwidowania band partyzanckich i poszukiwaniu za bronią.

Jakież są dla nas

NAKAZY CHWILI,

aby wytrwać do bliskiego już końca a nie dać się bezkarnie wyrzynać!

1) Pierwszym obowiązkiem naszym jest zachowanie przez całą ludność największej solidarności. — „W jedności siła“. Łamiący solidarność narażają gromadę na ofiary, a może na całkowitą zagładę. Zdrajcy i egoiści spotkają się z natychmiastową reakcją organów wykonawczych Polski Podziemnej.

2) Nie wolno dopuścić do żadnej prowokacji z naszej ani niemieckiej strony. Prowokatorzy zmierzają do takiego wzburzenia polskiej ludności, by nim usprawiedliwić po tym zbrodnie i bestialstwa. Nie nadszedł jeszcze czas na przyjęcie walki otwartej z nieprzyjacielem. Do walki tej rozkaz dadzą Naczelny Wódz i miarodajne czynniki wojskowe w kraju. Za czyny przedwczesne i nieprzemyślane zbyt dużo polałoby się cennej krwi naszej.

3) Zachowanie ludności winno być specjalnie na ten okres spokojne. Należy unikać zbędnych podróży, odwiedzin i t. p. Udający się w drogę winni posiadać bezwarunkowo dokumenty, umożliwiające im podróż. Należy powstrzymać się od zbędnych zgromadzeń, zabaw i pijatyk, zbytniej gadatliwości — wróg i jego agenci podsłuchują!

4) Zwrócić należy specjalną uwagę na rozpanoszone u nas donosicielstwo i współpracę konfidentów Gestapo, rekrutujących się z ludności miejscowej. Ekspedycje karne zjeżdżają z gotową listą do aresztowania — to świadczy o posiadanych już z góry informacjach o działalności i nazwiskach działaczy niepodległościowych. Należy zacieśnić konspirację, unikać zbędnych rozmów, opierać się tylko na pewnych i wypróbowanych współpracownikach.

5) Powołać się winny samorzutnie lub drogą organizacji niepodległościowych tajne Komitety lokalne — wiejskie i miejskie, któreby wzięły w swą rękę rolę kierowniczą i ostrzegawczą. W kilkuosobowych tych Komitetach winni się znaleźć cieszący się ogólnym poważaniem i zaufaniem gromady obywatele.

6) W miarę możności należy zorganizować stałe jednostki obserwacyjne i patrolowe, które utrzymywać będą żywą łączność z sąsiednimi miejscowościami i pobliskimi miastami. Należy wykorzystać wszystkie dostępne środki obserwacji i łączności, telefony i polskich pracowników w urzędach niemieckich.

7) Dokładnie uregulować stosunki meldunkowe. Zarówno wszyscy przebywający w gminie winni być zameldowani, jak i nieobecni winni być wymeldowani. Co do nieobecnych czasowo, muszą domownicy oraz władze gminne (sołtysi, wójtowie) udzielać zgodnych informacyj. Np. czasowe miejsce ich pobytu, miejsce pracy i t. p. — Nie należy nocować w miejscach, gdzie się nie jest meldowanym. Osoby ukrywające się (niemeldowane) należy przekazywać do miejscowości, przez które przechodziła akcja pacyfikacyjna, albo zabezpieczyć im dogodne, a nie narażające innych kryjówki. W żadnym jednak wypadku nie wolno pozostawić ich bez pomocy i opieki!!!

8) Należy usunąć i ukryć dokładnie broń poza zabudowania mieszkalne i gospodarcze, po uprzednim zakonserwowaniu jej. Pamiętać należy, że znalezienie broni powoduje zawsze masowe i krwawe represje hord hitlerowskich i odpowiedzialność zbiorową całej gromady.

9) W miarę zbliżania się akcji pacyfikacyjnej do danej miejscowości zwiększyć czujność i obmyśleć wszelkie środki zaradcze w myśl niniejszych wskazówek.

10) W miejscowościach narażonych na specjalny terror okupanta (masowe rzezie i wywózki) lub odznośni obywatele (czynni w pracy konspiracyjnej) winni postępować jednolicie i konsekwentnie. Albo uchodzić całą rodziną, całą gromadą (wsiami) do lasów, gdyż hordy pacyfikacyjne mordują i palą rodziny i sąsiadów tych, którzy zbiegli, albo pozostać na miejscu całą gromadą, nie pozwalając się wówczas niczym sprowokować. Tylko zgodne postępowanie wszystkich i największa solidarność dają widoki skutecznej obrony!

Nie zapominajcie także o tym, że istnieją i działają w Kraju Siły Zbrojne Armii Krajowej, które na terror okupanta odpowiedzą terrorem, przychodząc ze skuteczną pomocą mordowanej ludności!

Już niedługo przyjdzie nam znosić mordy i grabieże najeźdzcy od mórz idzie

Wyzwolenie i Wolna Niepodległa Rzeczypospolita!

W lipcu 1943 roku.

EGZEKUTYWA SPOŁECZNA.